

Rzeczy ciekawe i aktualne

MORZE W PŁOMIENIACH GIGANTYCZNY POŻAR PORTU W ATENACH



W porcie ateńskim Pireus wybuchnął kilka dni temu olbrzymi — nienotowany dotychczas w kronikach — pożar, którego ofiarą padło już wiele okrętów.

Pożar powstał w następujących niezwykłych okolicznościach. Wskutek defektu pompy benzynowej na angielskim okręcie handlowym „Donax” ulatniała się benzyna rozlewała się nieopatrzenie po powierzchni wody. Na brzegu siedział robotnik, który przy ognisku gotował sobie strawę, poczem wysypał popiół do wody. Benzyna na wodzie natychmiast stanęła w płomieniach. Około 20 żaglowców i kilka okrętów znalazło się wśród morza — płomieni. Na okrętach wybuchła niebywała panika. Załogi okrętów uciekły w panicznym strachu, pozostawiając je własnemu losowi. Na morzu powstało istne

piekło. Okręt „Donax” oraz 8 żaglowców zamieniły się w płonące pochodnie. Wszystkie okręty posiadały ładunki benzyny, które eksplodowały raz po raz z niebywałym hukiem. Ze wszystkich stron dochodziły wołania o pomoc. Niebywała panika powstała również w dookoła położonych w pobliżu składów Standard Oil, Shell i innych, którym ogień poważnie zagrażał.

Według dotychczasowych obliczeń 10 osób zginęło, rannych jest przeszło 200 osób. Straty materialne obliczane są na przeszło 25 milionów złotych. Płonące morze, detonacje eksplozji oraz trzaski płonących okrętów przedstawiały straszliwy widok. Płomienie były tak wielkie, że widać je było w promieniu kilkunastu kilometrów.

Na naszej ilustracji widok portu przed pożarem.

„Jego królewska mość” KAROL II NIE ZNO SI CZERWONEGO SZTANDARU

Donoszą z Bukaresztu, że król rumuński zdążył już zaakcentować swoją nienawiść do socjalizmu. Okazji dostarczyło mu oddanie przez socjalistów bukarzesztyńskich ostatniej czci zmarłemu przed dwoma tygodniami tow. dr. Jakóbowi Pistinerowi. Na wiadomość o śmierci tow. Pistinera wywieszono na domu robotniczym czerwony sztandar, który miał wisieć aż do zakończenia uroczystości pogrzebowych (30 sierpnia). Ale już na drugi dzień (28 sierpnia) zjawił się w domu robotniczym komisarz policji i zażądał od sekretarza partyjnego tow. posła Radaceanu, by natychmiast zarządził zdjęcie sztandaru, gdyż w przeciwnym razie będzie on usunięty przemocą. Tow. Radaceanu odmówił spełnienia tego bezprawnego rozkazu. Wkrótce potem zjawił się silny oddział żandarmów, oraz straż ogniowa, która sztandar zdjęła.

Interwencje w głównej dyrekcji policji i w ministerjum doprowadziły tylko do stwierdzenia, że rozkaz zerwania sztandaru nie wyszedł stamtąd. Zainteresowany prefekt policji bukarzesztyńskiej pułkownik Marinescu oświadczył, że wydał owo zarządzenie na bezpośredni rozkaz króla, który przejeżdżając, zauważył zniechęcony czerwony sztandar i kazał go zerwać. Ale zarówno król jak i prefekt zapomnieli, że król nie ma prawa wydawać żadnych rozkazów bez kontrasygnaty właściwego ministra. Wobec tego zarząd partii socjalistycznej wniósł przeciw prefektowi skargę o nadużycie władzy.

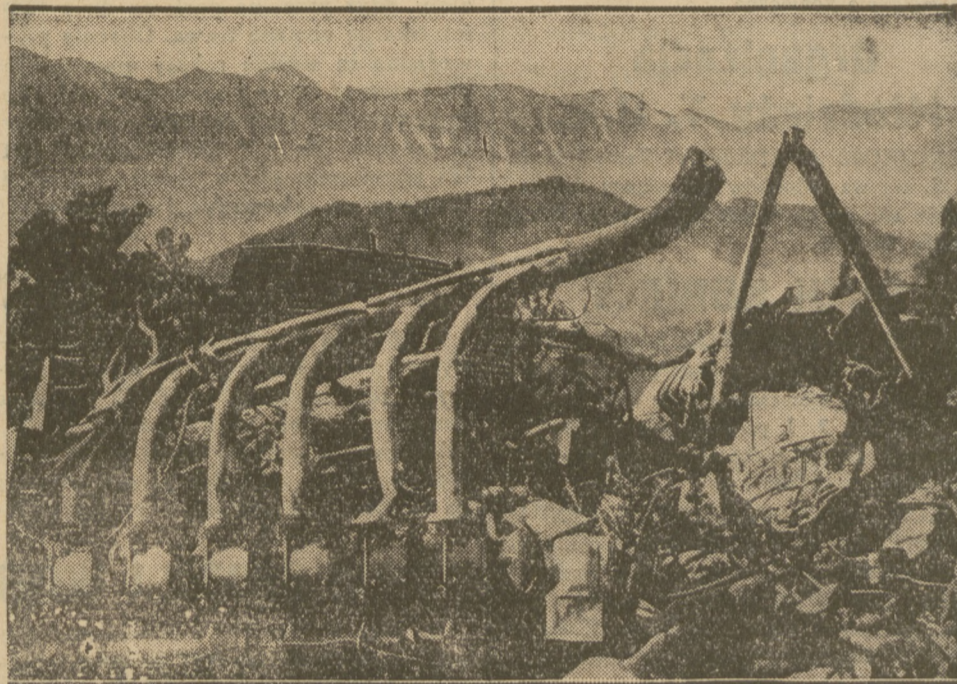
W istocie rozkaz króla bez kontrasygnaty ministra nie jego wogóle ważny. Rząd rumuński znajdzie zapewne jakiś sposób, aby temu jedynemu w swoim rodzaju procesowi leć ukroczyć. Niemniej wypadkiem ten kompromitujący niesłychanie — nie czerwony sztandar oczywiście, lecz „jego królewska mość” Karola II.

IUBILESZ KRÓLOWEJ WILHELMINY



Holandja — jak wiadomo — „uszcześliwiona” jest panowaniem królowej Wilhelminy. Objęła ona rządy w roku 1898. Ostatnio obchodziła ona 50-lecie urodzin.

NIEZWYKŁA KATASTROFA LOTNICZA W ALPACH SAMOŁOT ROZBIŁ SIĘ O SZCZYT GÓRY



W pobliżu Garmisch w górach Szwajcarii zdarzył się straszny wypadek. Przed kilkunastu dniami zaginął austriacki samolot pocztowy kursujący między Wiedniem a Zurychem. Jak się okazało, natknął się on wśród mgły na jeden ze szczytów alpejskich i uległ kompletnemu zniszczeniu. Resztki zajęły się ogniem i doszczętnie spłonęły razem z pilotem. Na zdjęciu widzimy szczątki nieszczęsnego samolotu. Aparatem kierował lotnik jugosłowiański — Stojsavljevic.

59 OSÓB RZĄDZI WSZECHWŁADNIE AMERYKA PANOWANIE MILJONERSKIEJ OLIGARCHJI

James W. Gerard były amerykański ambasador w Niemczech napisał w jednym z wielkich dzienników amerykańskich znamienny artykuł, w którym stwierdził, że zaledwie 59 ludzi rządzi obecnie Stanami Zjednoczonymi. Osoby, które wymieniał są kapitalistami i liderami różnych gałęzi przemysłu. Ani prezydent Hoover, ani żaden urzędnik federalny lub stanowy nie znajduje się w grupie wzmiankowanej przez Gerarda. Rzeczywista władza w Ameryce znajduje się w rękach ludzi, którzy dzięki bogactwu i stanowiskom mają stały wpływ na amerykańskie życie.

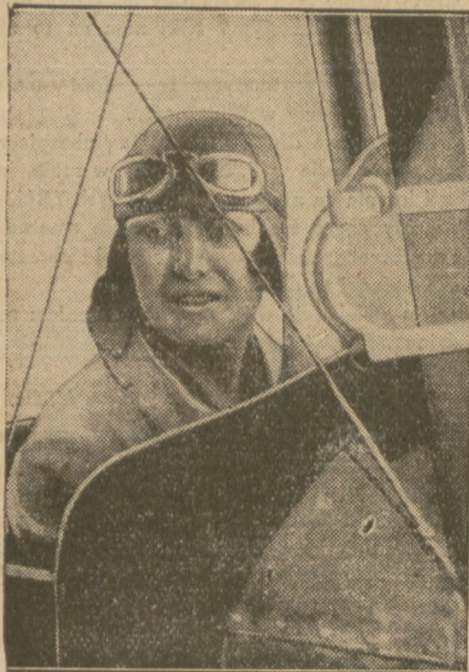
Lista owych władców, podana przez Gerarda, jest następująca:

John D. Rockefeller, Jr.; Mellon, sekretarz skarbu; J. P. Morgan; G. F. Baker, prezes banku First National w New Yorku; J. Ryan, prezes Anaconda Mining Co.; W. Teagle, prezes Standard Oil Co z New Jersey; Henry Ford; F. Weyerhauser, „król drzewa” z Tacoma; M. Taylor z U. S. Steel; J. Farrel, prezes U. S. Steel; J. Farrel, prezes U. S. Steel; Charles M. Schwab, prezes zarządu Bethlehem Steel Corp.; E. Grace, prezes Bethlehem Steel Corp.; H. Warner i Adolph Zuckor, magnaci filmowi; W. Crocker, bankier z San Francisco;

bracia Van Sweringen, firma konsolidacji kolei; W. Atterbury, prezes kolei Pensylwanii; A. James, wielki akcjonariusz kolejowy; C. Hayden, finansista; D. Jackling, prezes Utah Copper Co.; A. V. Davis, prezes Aluminium Co.; P. Gosler, prezes Columbia Gas i Electric Corp.; R. C. Holmes z Texas; John J. Raskob; rodzina du Pont; E. Berwind finansista; D. Willard, prezes kolei Baltimore Ohio; Sosthenes Behn, prezes Int Telephone i Telegraph; O. D. Young prezes zarządu General Electric; W. Gifford, prezes Amer. Telephone i Telegraph; T. W. Lamont, finansista; G. Swope, prezes General Electric; A. C. Wiggin i C. E. Mitchell, bankierzy; Samuel Insull z Chicago; Bracia Fischer i Detroit; Daniel Guggenheim; William Loeb; G. Hill, prezes Amer. Tobacco; A. Ochs, wydawca N. Y. Times; W. R. Hearst, wydawca; R. McCormik, redaktor i wydawca Chicago Tribune; J. M. Patterson, wydawca; Julius Rosenwald z Chicago; C. Curtis, wydawca; R. Howard, prezes Zj. Prasy.

Ludzie ci — stwierdza Gerard — są zbyt zajęci, aby mogli sami zajmować urzędy, lecz decydują kto ma zajmować te urzędy.

DWA NOWE ŚWIATOWE REKORDY LOTNICZE

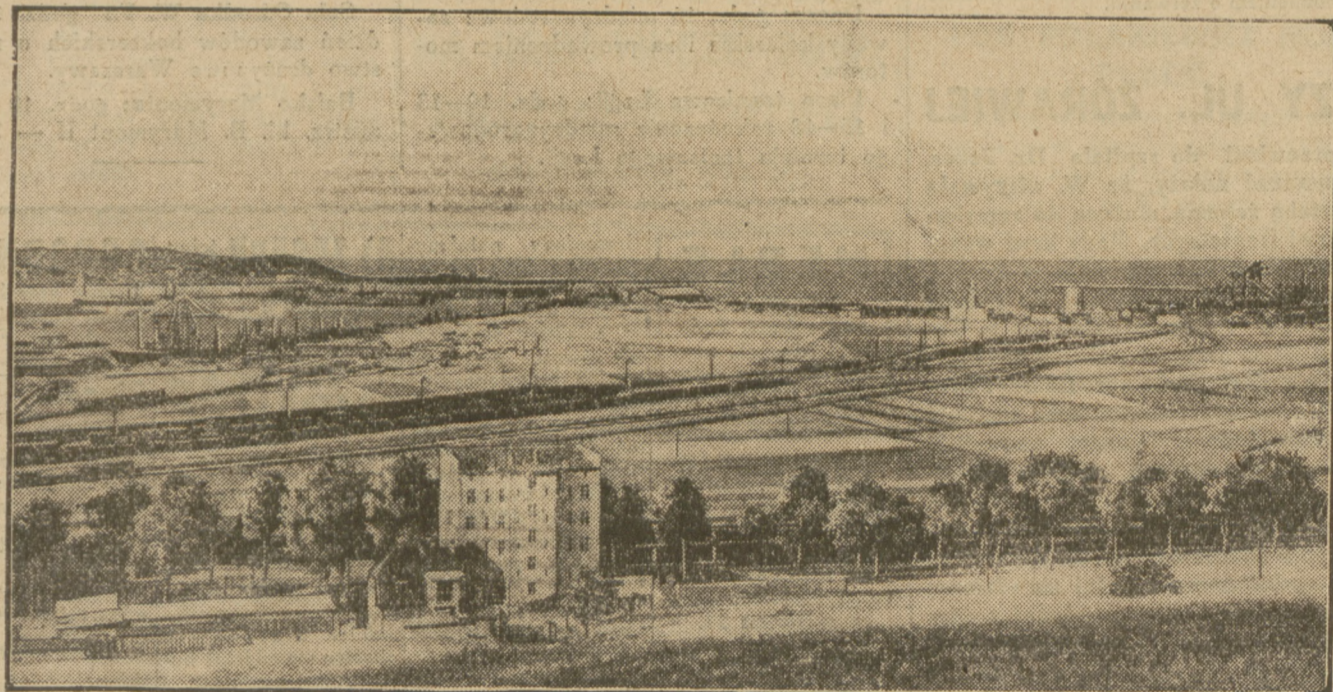


Znana pilotka francuska Maryse Bastie ustaliła ostatnio dwa nowe kobiece rekordy światowe długości lotu.

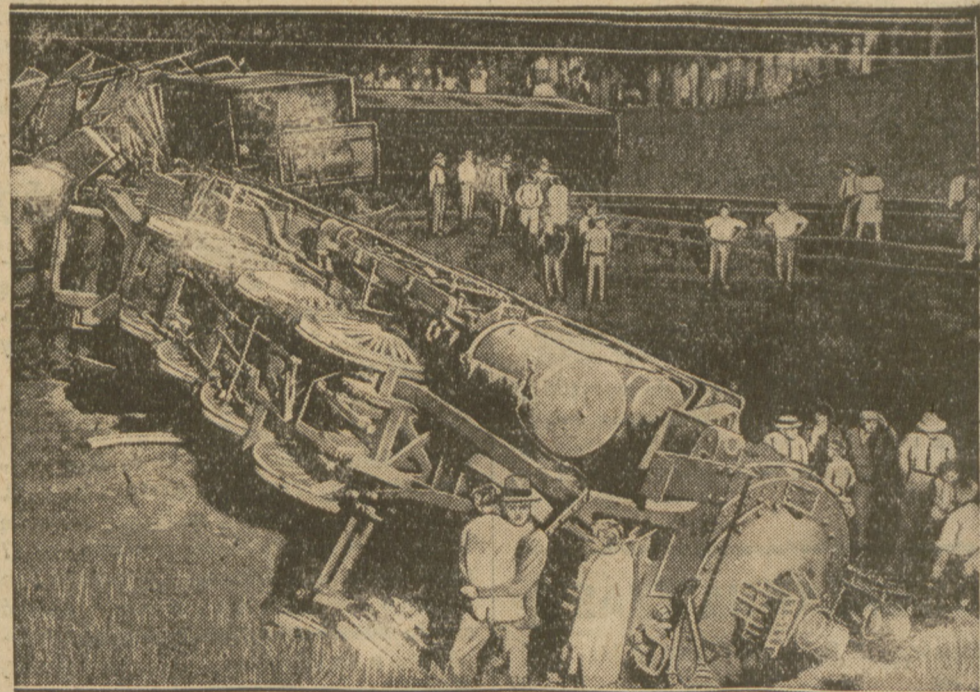
PLAN ZAPROWADZENIA ALFABETU ŁACIŃSKIEGO W BUŁGARJI

Jedno z najpoważniejszych czasopism „Bułgarska Książka” porusza w swym ostatnim numerze plan zaprowadzenia w Bułgarii alfabetu łacińskiego. Czasopismo nie wypowiada się wprost za realizacją tego projektu, lecz wzywa miarodajne czynniki do podjęcia na ten temat rzeczowej dyskusji. Jak wiadomo, plan zaprowadzenia alfabetu łacińskiego rozważany jest obecnie również w Rosji i Serbii, o ileby więc kraje te zdecydowały się alfabet łaciński zaprowadzić, to Bułgaria zmuszona by była również uczynić to w jaknajkrótszym czasie. Liczba zwolenników alfabetu łacińskiego jest w Bułgarii znaczna; wskazują oni na to, że zaprowadzenie alfabetu łacińskiego posiadałoby dla Bułgarii wielkie znaczenie propagandowe, gdyż książki i pisma, drukowane alfabetem łacińskim, byłyby dostępne dla innych narodów słowiańskich. Przeciwnicy tego projektu wskazują głównie na wielkie koszty, z jakimi reforma taka byłaby związana, co przez wzgląd na obecną ciężką sytuację gospodarczą Bułgarii powinno być przez miarodajne czynniki należycie uwzględnione.

GDYNIA POLSKI PORT NA BAŁTYKU



Ogólny widok na rozbudowującą się w amerykańskim tempie Gdynię.



Na pociąg pospieszny kursujący na linii St. Louis — San Francisco dokonano zbrodniczego zamachu. Niewykryci sprawcy położyli na szynach olbrzymie kamienne bloki, wskutek czego pociąg wykołysił się i runął z nasypu. 11 pasażerów zginęło na miejscu a 30 odniosło ciężkie obrażenia.

WARUNKI PRENUMERATY, w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykły gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.